

W Kolinie trwają przygotowania do rozpoczęcia akcji wykupu tytoniu. Pierwsze jego dostawy przewidziane są w połowie października. Stacja wykupu tytoniu, podległa Mazurskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego w Augustowie, rozpoczęła swoją działalność od 17 października br. i będzie ją prowadzić do 31 grudnia 1967 r.

Zgodnie z zawartymi umowami z Kontrahentami stacja w Kolinie ma skupić około 375 ton tytoniu (tł).

W ŁOMŻY

Nowy zakład w budowie

Jeszcze jeden zakład przemysłowy kluczowego powstanie w naszym województwie. Otóż Zakład Przemysłu Jedwabniczego został ostatecznie zlokalizowany w Łomży, a ściślej mówiąc w Łomży, gdzie wydzielono już na ten cel ponad 30 ha placu. Powołano też dyrekcję zakładu w budowie. Dyrektorem jest Zbigniew Romanowski. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem terenu

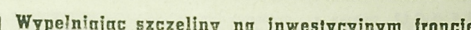
pod budowę. Według zarządcy uruchomienia pierwszej linii nastąpi w roku 1970, a zakład przy pełnym rozruchu zatrudni ponad 3 tysiące osób, w tym przeważająca liczba kobiet. W celu przygotowania kandydatów pracowników do szkoły wlokienniczej w Zambrowie, w mieście o 50 młodych kobiet z Łomży i okolic, Projektuje się również uruchomienie szkoły przyzakładowej. Pierwszy etap budowy zakładu zakończony zostanie w roku 1971 kosztami ponad 560 mln zł. Według szacunków zarządcy, do końca tegoż roku łączny wydatek na tę całość inwestycji wyniesie 1 ml 168 mln złotych. (wr)

Skladane garaże

Coraz więcej obywateli ulega czarowi czterech kółek, choć zwolennikom motoryzacji nie mało kłopotu przysparza brak garaży. Ostanio do produkcji garaży składanych przystąpiła Spółdzielnia Pracy Usług Włocławskich w Glińcu. Są to dwa typy garaży, z których jeden kryje się pod płaskim, paździerzowym, montaż i transport do 75 km zapewnia Spółdzielnia. Będzie może składane garaże rozwiązały kłopoty zwolenników motoryzacji. (as)

Decyduje

PODOBNI jak w latach ubiegłych Polski Komitet Pomocy Społecznej prowadzi w setkach biur stockich doroczną zbiórkę pędów tolnalwi gotówkę na rzecz Społecznego Funduszu Pomocy. Fundusz wykorzystany jest na srybka pomiaru rolników, których dotknęły rocznie klęski żywiołowe, a także mieszkających na wsi starców, chorych, walczących z sierotami, którzy wymagają pomocy ze strony społeczeństwa. W ubiegłym roku na ten cel zebrano około 420 tys. zł, a najofialniej świadczący mieszkańcy powiatów: suwalskiego, siemiatyńskiego, gdańskiego, augustowskiego.



Ranga spółdzielczości budowlanej

Ilekroć zabieramy głos na tematy inwestycyjne, niemal zawsze omawiamy działalność przedsiębiorstw budowlano-montażowych podległych BZB i ZBR. Rzecz zrozumiała, to na nich

NIE WYKORZYSTANE

nań wynikających z planu inwestycyjnego. Niestety, mimo wielu zabiegów wciąż jeszcze ich moce produkcyjnej nie nadążają za szybko rosnącymi potrzebami. Dlatego staraniem kierownictwa WRN, partii i Prezydium KRN, dzięki wydajnej pomocy ministerstwa, przystąpiono ostatnio do rozbudowy zaplecza technicznego naszych przedsiębiorstw. Przystąpiono również do szerokiego szkolenia fachowców. Sądzę więc można, że już w najbliższych latach przedsiębiorstwa te i inne przynio-

Alte patrzymy na problem realnie. Czy i wtedy, za 3-5 lat, każde zlecenie inwestycyjne zostanie zagwarantowane terminową realizacją? Przecież znów w miarę uprzemysłowienia województwa i przebudowy jego rolnictwa wzrosną nakłady finansowe na nowe obiekty. Oczywiście dzisiejszy problem może być w dużym stopniu złagodzony, ale jeszcze nie zostanie zlikwidowany. Tym bardziej, jeżeli tak jak obecnie i w przysz-

łości będą liczni drobni inwestorzy utrudniać pracę dużych przedsiębiorstw wykonawczych. Co zatem należy jeszcze zrobić, jakie znaleźć rozwiązanie tego budowlanego wzła?

NIE WYKORZYSTANE MOŻLIWOŚCI

Odpowiedzi na powyższe pytanie dała narada zorganizowana w tych dniach przez Wydział Ekonomiczny KW partii. Jak podkreślił w toku swego wystąpienia sekretarz KW tow. Sergiusz Rubczewski, czas najwyższy określić miejsce, rolę i zadania spółdzielczości budowlanej, która może i powinna wzmocnić nasz wojewódzki potencjał, czas też najwyższy rozwinąć w różnych formach własne wykonawstwo budowlane w większych jednostkach gospodarczych.

Ala jak rzecz ma się obecnie? Otóż według informacji kierownictwa Wojewódzkiego Związku Spółdzielców Pracy, w okresie ostatnich lat zmniejszyła się ilość spółdzielni budowlanych z 12 do 7 jednostek. Przyczyny były różne, jak między innymi duże trudności w zapoatrzeniu się tych placówek w materiały. Na skutek zmniejszenia się zdolności przerobowych nastąpił spadek wartości produkcji, tak że po różnych wahanach tegoroczny plan sięga około 73 milionów złotych.

kom. Stąd też apelowano o
większą pomoc ze strony
władz zwierzchnich i woje-
wódzkich.

Podkreślane uwagi, mówiąc o swojej pracy, wypowiedzi przedstawicieli Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Żytni, aczkolwiek inny jest ich charakter i zakres działalności. Spółdzielnie te bowiem wykonują głównie usługi remontowe oraz elewacyjne, poprzez indywidualne zakłady rzemieślnicze, właściciele których są właśnie członkami RSZiZ. Natomiast działalność w sferze inwestycyjnej jest w obecnych warunkach dla spółdzielczości rzemieślniczej deficytowa.

W ogóle Rzemieślnicze Spółdzielnie Zaopatrzenia i Zbytu borykały się z wieloma problemami. Na przykład, niewiele z puli rynkowej mogło być nabycy tuż za gotówkę, lecz nie są to uprawnienia, które przysługują przedsiębiorstwom handlowym. W związku z tym, wdrażania małżeństwo. Stąd też, jeszcze bardziej odczuwa się brak niezbędnych materiałów i usług. W tym kontekście, sprawila inwestycja, która doprowadziła do zlecenia roboty spółdzielniom, gdy nie znalazły wykonywać w sektorze prywatnym. W tym celu, wzięło w ten sposób tracić nie 2-3 miesiące. Ponadto, jeśli inwestorzy, mimo odnowy jednostek, upamiętniły, że niekorzystnie, w tym celu, napisu zezwalającego zlecenia spółdzielniom, rzemieślniczym roboty budowlanych i innych, do 120 tysięcy złotych.

Jakie są więc efekty pracy BSZiZ? W ubiegłym roku wykonali one roboty o wartości 77 milionów złotych zaś w I półroczu bieżącego roku o wartości tylko około 30 milionów. Jest to stanowczo za mało, chociażby z uwagi na fakt, że w

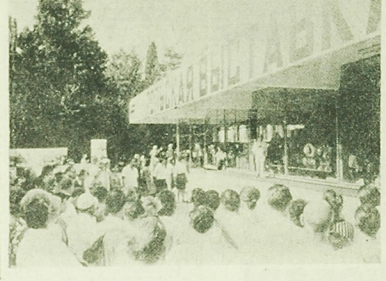
Cd na str. 4

Polskie wyroby w Soczi

W Soczi — słynnym nadmorsku — czynna jest wystawa polskich wyrobów przemysłowych. Ekspozycje dziewięciu przedsiębiorstw handlu zagranicznego obejmuje odzież, tkaniny, obuwie, meble, artykuły gospodarstwa domowego i wiele innych.

NA ZDJĘCIU: przed wejściem do pawilonu wystawowego.

CAE — TASS



Decyduje ofiarność

PODOBNE jak w latach ubiegłych Polski Komitet Pomocy Społecznej prowadzi we wsiach dotychczasowych powiatów stowickich zbiórki pieniędzy na rzecz Społecznego Funduszu Pomocy. Fundusz wykorzystywany jest na szybką pomoc tym rodzinom, których dotknęły różne kłopoty, np. choroby, śmierć najbliższych, a wsi starscom, chorym, inwalidom i sierotom, którzy wymagają pomocy ze strony społeczeństwa. W ubiegłym roku na ten cel zebrano około 420 tys. zł, a najdłużniej władzili mieszkańcy powiatów: suwalskiego, siemiatyńskiego, sułkowskiego, lipawskiego i hańsowskiego.

Plan tegorocznej zbiórki określony został na sumę 560 tys. zł, a rozpoczęto ją w ubiegłym miesiącu. Dotychczas zebrano płody rolne i wpływy w gotówce na łączną sumę ponad 106 tys. zł. Znowu produją mieszkańcy powiatów: siemiatyńskiego, suwalskiego, elckiego i augustowskiego, a wsi gospodarze rad i powiaty: Białe Bzaleczaple i produją Straduny z pow. elckiego, Beldy z pow. grajewskiego, Trypsie z pow. lipawskiego, Milejczyce, Czartarze i Klukowice z pow. siemiatyńskiego, Pańskowice, Trzaski i Jeleniewa z pow. suwalskiego.

„Społeczeństwo naszego wo-
jewództwa jest ołtarne, a
wielu bałostacka nie odma-
wia swego poparcia w akcji
specjalnej pomocy. Akcje te
są dla nas nie tylko środkiem
inicyjacji i organizacji. Wiele
zależy od działalności PKPS w
swoich środowiskach, od u-
czestnictwa w nich, od wyko-
nania zadań Polskiego Ko-
mitetu Pomocy Społecznej.

Przewodniczącym Rady Woje-
wódzkiej PKPS składającą po-
pomoc wszystkim rolni-
kom, wszystkim żołnierzom
SIP, wszystkim działaczom
PKPS oraz organizacjom po-
politycznym, społecznym i ra-
dom narodowym, działają-
cym w ramach wojewódzkiej
wielnił swój bezinteresowny
kwalifikacji w akcji zbiorki
na SPP, apeluje jednocześnie,
by dołożyli starań do pełnego
zakończenia akcji, do wykonania
zadań zbiorkowych. (dal)

Buty dla pana
Wołodajewskiego

"Gromada" to nazwa Spółdzielni Pracy w Krakowie specjalizującej się w produkcji obuwia teatralnego. Zamówienia w "Gromadzie" składają teatry śląskie, krakowskie i Rzeszowe.

Ciekawca ofertę złożyła ostatnio Wytwórnia Filmów Fabularnych w Łodzi, zamawiając w spółdzielni ponad 100 par butów, w których wystąpią aktorzy w filmie "Pan Wołodyjowski". Zamówienie zostało przyjęte, a buty mają być gotowe na historyjną (as)

RZECZNA Z PREHISTORII

W miejscowości Galospetru w Rumunii wykopano niedawno duże cmentarzysko zwierząt. Znalaziono kości mamuta, wielkiego jelenia, dzikiego konia itp. Paleontolodzy rumuńscy twierdzą, że są to kości zwierząt zabitych przez pierwotnych ludzi, żyjących tutaj 8-10 tysięcy lat temu. Świadczy o tym zmasowane kości na jednym miejscu, co wskazuje na zorganizowane specjalnie w tym celu składowisko.

SLUB NA WYSOKOSCI

27-letni przewodnik alpejski Marcello Bonaldello, jego narzeczoną, ksiadź oraz świadkowie odbyli 6-godzinne uciążliwe wspinaczkę przez śnieg i lodowce by dotrzeć na szczyt Autelao (3263 m) pod Cortina D'Ampezzo w północnych Włoszech, dla dokonania obrzędu zaślubin.

**PANIKA WŚRÓD
WCZASOWICZÓW**

W nadadriatyckim kurorcie Bar w Jugosławii wybuchła niedawno panika wśród wczasowiczów. Spowodowały ją cztery polgne lwy, które ukazały się na miejscowej plaży. Zwierzeta poszły następnie do miasta, uznając, że miejscowy park będzie najlepszym miejscem dla ich odpoczynku. Minęło wiele godzin, zanim udało się zwierzęta powrócić do cyrku „Collosseum”. Skąd uprzedzić uciekły. Jednego lwa, ogornego, musiano zastrzelić.

